Zemsta

Miuosh

Prawie 2 metry bólu, 80 kilo nerwów
28 lat, brat, nie liczę już koncertów
Oczy mam polepione ropą, skostniałe palce
A z każdym wdechem czuję, że coraz bardziej walczę sam ze sobą
Nieraz moją głową chcieli przebić mury
Uciekli – zawsze pierwsze wypierdalają szczury
Wściekli synowie przedwczesnej koniunktury
Którym populizm biznesu miał usypać złote góry – polegli
Zmieniłem zasady gry, choć ona mocniej mnie
Z każdym krokiem wyżej – nie pytaj o progres się
Podobno żyłem wolniej – szybciej dorosłem, gram
Kurwa mać, sam lepiej wiem, co dobre – Forrest Gump
Donald Trump – w chuj mam resztę stawki
Wydrapaliby sobie oczy o zysk – banda drag queen
Spójrz na prawdę, to fakty, ty tylko spójrz
Mam dla nich kilka słów – benger w chuj

Widzę, jak patrzą na mnie
I chcą tu być, a mogą tylko chcieć po grób
Mogłem też skończyć marnie
Sam być tam, gdzie nie zagląda już Bóg
Dostałem kilka szans, zawsze to jeden strzał
Namierzam siebie sam...

I widzieć chcę tylko cel
Wiem, co powie wróg – to nie znaczy nic
Oni czują ból, strach przez pretensje
Przyjdzie im wstyd
W tej całej grze serce to center
Chcą wbijać nóż za tak mały zysk
Ja mam w normie puls a liczą na zemstę
Zemsta? To mój sukces dziś

Rap to nie aplikacja na Iphonie, zjebie
Że się wbijasz i każdego, kurwa, jedziesz ile wlezie
Potem jeden z drugim nie wie, czemu dostał w ryj
Chcą mieć ze mną beef? Ja nie mam mieć go z kim
Dream Team Heroin, uważaj, jest wysoko
Tyle najebali jadu, a wciąż sięgnąć mnie nie mogą
Coś mają z głową, skoro mainstream sypie się jak łupież
To czemu tępe chuje z własnym gównem wciąż są w dupie?
Mam jebnięcie na loopie, złota na ścianie
A mimo wszystko z dnia na dzień więcej w planie
To jak bieganie po "panelach", czwarty w trzy dni melanż
I dekada szacunku, którego żaden z nich nie ma
I mieć nie będzie, bo jestem wszędzie, gdy gram jak teraz
Za piętnaście tys. znów ich zacznie zżerać
Tylko ja mówię, kiedy zaczynamy to od zera
Choćby robili wszystko, niektórych Bóg wybiera

I widzieć chcę tylko cel
Wiem, co powie wróg – to nie znaczy nic
Oni czują ból, strach przez pretensje
Przyjdzie im wstyd
W tej całej grze serce to center
Chcą wbijać nóż za tak mały zysk
Ja mam w normie puls a liczą na zemstę

Zemsta? To mój sukces dziś

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!